

# Verba, Do grobu

słuchamy serca, co prowadzi nas na cmentarz  
zakochani uważamy że rozum to bluźnierca  
zaślepienie zapominamy o sobie  
nie licząc się ze sobą  
gdy się liczy inny człowiek

kiedy miłość prowadzi nas do grobu  
skokiem z mostu  
lub rozbiciem samochodu  
ranami na nadgarstkach  
albo tabletkami  
czemu się łamiemy, kiedy zostajemy sami  
kiedy miłość prowadzi nas do grobu  
choć dla niej jesteśmy do bani  
moglibyśmy nigdy nie istnieć  
zamiast iść do przodu wpadamy na mieliznę

Znowu ten autobus  
I ludzi tarze pogardliwe  
Choć jedne gość  
Uśmiecha się życzliwie  
Spoko typ, ale odwagi brakuje by zagadać  
Wiec lepiej se daruje

Stres bo on wstaje  
Podchodzi z końca autobus  
Ona stoi tak bez ruchu  
Siema, jak tam co tam – zagaduje do niej  
Ona spięta odpowiada  
Choć czuje że zaraz spłonie

Od słowa do słowa  
Kontaktów wymiana  
Proszę taki miły dzień  
A się nie zapowiadał  
Potem pisanie  
I w końcu spotkanie  
Nie przewidzisz nic  
Wszystko na spontanie